

Witam Cię 2k16

Białas

Siedziałem sobie w domu młody, zły i zbuntowany
Pisałem dissy na paru raperów dobrze znanych
I byłem przekonany, że sobie pogadamy w przyszłości
Ale jeszcze do tego nie dorośli
Nie wiedziałem nawet o co gramy
W sumie to myślałem, że na płytach hologramy
To do lepszego świata bramy, dobrobyt!
Chciałem uciec z getta, musiałem sos zrobić
Hajs to najlepsza motywacja
Nawet się żegnając, mała, będę o tym paplać
Pasja, ziomuś, to mojego życia dekoracja
Racja! Ja się przez to wzmacniam
Wszystko co mnie boli powiedziałem na debiucie solo
Zawsze będę mówił to co czuję, nie co ludzie wolą
Nawet nad tym się nie zastanawiam, bo to głupie
Skoro wokół same diabły, każdy chciałby zabrać duszę moją
Zwiedzam nowe labirynty ale wszędzie jest tak samo
Nawąchane lafiryndy, co na dzień dobry mi mówią dobranoc
Typie, to jest przedziwne miejsce
Tu cię nie polubią jak lemingiem nie jesteś
Tu cię nie polubią też jak lemingiem jesteś
No bo w ich oczach nic nie osiągnąłeś i jeb się!
Zamieniam się w bestie!

Wbijam tu tak jak bestia
Ale nie grzeję miejsca
Nie jest to łatwa ścieżka
Dobrze wiesz, że jest kręta
Witam cię 2k16
Nie będę cię rozpieszczać
Za to będziesz mnie pamiętać!
Wbijam tu tak jak bestia
Ale nie grzeję miejsca
Nie jest to łatwa ścieżka
Dobrze wiesz, że jest kręta
Witam cię 2k16
Nie będę cię rozpieszczać
Za to będziesz mnie pamiętać!

Luz mam, a jak!
Ja zamiast ziomu się wkurwiać na świat
Robię to co mi daje satysfakcję
Tak, właśnie tak! Pierdolę żal!
Mordo, ja zdjęłem ten szal bo mnie dusił
Słuchacze mówią na mnie: "Dobrze mówi!"
No, a ty spróbuj dostrzec plusy
Cudów nie ma, lecz trochę musisz
A mną od zawsze rządzą skrajności
W chuj tego nie lubię dlatego, że chcę łązić tu po czerwonym dywanie
A jednocześnie pluje na niego
Kiedyś piłem w kółko z bandą wariatów
Gapiłem się na resztę rówieśników
Teraz na ich dzieci patrzę z plakatów
Pójdą w moje ślady czy w ślady rodziców?
Wiemy co im z głowy robi odrobina fejm
Odrobina hajsu, zerowy hejt
Oddawaj bity i tak więcej piszesz na fanpejdzu

SB Maffija zabija, gdzie jest Eis?
Życie nabiera koloru i mordo
Za jakiś czas stanie się złotem
Witam cię 2k16!
To chyba już jasne czyim jesteś rokiem!

Wbijam tu tak jak bestia
Ale nie grzeję miejsca
Nie jest to łatwa ścieżka
Dobrze wiesz, że jest kręta
Witam cię 2k16
Nie będę cię rozpieszczać
Za to będziesz mnie pamiętać!
Wbijam tu tak jak bestia
Ale nie grzeję miejsca
Nie jest to łatwa ścieżka
Dobrze wiesz, że jest kręta
Witam cię 2k16
Nie będę cię rozpieszczać
Za to będziesz mnie pamiętać!

Chcę tylko luzu i pełno uśmiechu
Więc żyj i daj żyć i już zabierz ten spam
Bo to nie tak, przyjacielu
Że wkurwienie tylko na starych mixtape'ach mam
Zmieniły się tylko czasy, nie ludzie
Zapytaj chłopaków kim jestem, wal!
Robię rap jedynie po to
Żebyście widzieli wszyscy jaki jestem wow?
Nie chcę być tu więźniem drogich przedmiotów
No i, że nie jestem nim ściemnam się sam
Jestem na czele tej bandy idiotów
Lecz ja umiem cieszyć się z tego co mam
Życie już niesie dla mnie wachlarz pokus
I kolejny raz przez to spalam się sam
Ale niepokój nie bije mi z oczu
I żeby to poczuć, oddałem się wam!

Wbijam tu tak jak bestia
Ale nie grzeję miejsca
Nie jest to łatwa ścieżka
Dobrze wiesz, że jest kręta
Witam cię 2k16
Nie będę cię rozpieszczać
Za to będziesz mnie pamiętać!
Wbijam tu tak jak bestia
Ale nie grzeję miejsca
Nie jest to łatwa ścieżka
Dobrze wiesz, że jest kręta
Witam cię 2k16
Z życia wyciskam nektar
Tylko wtedy ono sens ma!